

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Skiba

Protokolant: Marta Michniewicz

po rozpoznaniu w dniu 07 października 2014 roku, 26 listopada 2014 roku, 16 stycznia 2015 roku, 27 lutego 2015 roku, 13 marca 2015 roku, 28 kwietnia 2015 roku, 23 czerwca 2015 roku, 07 lipca 2015 roku sprawy

P. K.

syna R. i W. z domu P.

urodzonego (...) we W.

obwinionego o to, że:

w dniu 9 maja 2014 roku, około godz. 15:30 w miejscowości M. - woj. (...) kierując samochodem marki F. (...) o nr rej (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że w trakcie wykonywania manewru cofania nie zachował należytej ostrożności, na skutek czego najechał na stojący samochód marki F. (...) o nr rej (...) powodując jego uszkodzenie

tj. popełnienia wykroczenia z art. 86 § 1 k.w.

I. obwinionego **P. K.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, przyjmując że w czasie tego czynu obwiniony nie zachował szczególnej ostrożności, tj. wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę grzywny w wysokości 500 (pięciuset) złotych,

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę wydatków obejmującą kwotę 100 tytułem zryczałtowanych wydatków, kwotę 996,06 zł (dziewięćset dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześć groszy) tytułem kosztów opinii biegłego i zobowiązuje go do uiszczenia 50 zł tytułem opłaty.

UZASADNIENIE

W oparciu o wyniki przewodu sądowego Sąd ustalił, co następuje:

Obwiniony P. K. w dniu 09 maja 2014 roku poruszał się należącym do R. P. samochodem dostawczym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), wjechał do miejscowości M. w celu dostarczenia przesyłki na posesję numer (...). Przy wjeździe do miejscowości obwiniony zwolnił. Za obwinionym poruszała się samochodem osobowym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) pokrzywdzona M. K.. Obwiniony w M. jechał wolno, z prędkością 20-25 km/h, szukał posesji stanowiącej cel jego podróży. Pokrzywdzona stwierdziła, że nie może go wyprzedzić z uwagi na wąską jezdnię i znajdujące się przy niej wjazdy na posesje.

Dowód:

Częściowo wyjaśnienia obwinionego P. K. k. 8, 29

Zeznania świadka M. K. k. 6, 45-46

Zeznania R. P. k. 54, 164

Na wysokości posesji nr (...) w M. obwiniony zatrzymał samochód, rozglądał się, M. K. także zatrzymała swój samochód za samochodem dostawczym, po krótkim czasie P. K. ruszył do przodu, przejechał kilka metrów, znowu zatrzymał się, a za jego samochodem pokrzywdzona w tym czasie też ruszyła, a wobec zatrzymania się samochodu dostawczego także zatrzymała swój samochód, zachowując odległość od samochodu obwinionego około jednej długości pojazdu. Po chwili P. K. zaczął cofać, wodząc to M. K. użyła klaksonu, nie zdążyła wycofać swojego samochodu, jej samochód został uderzony przez cofający samochód prowadzony przez obwinionego.

Dowód:

Częściowo wyjaśnienia obwinionego P. K. k. 8, 29

Zeznania świadka M. K. k. 6, 45-46

Zeznania świadka K. S. k. 7, 46

Pokrzywdzona zgłosiła roszczenie odszkodowawcze u ubezpieczyciela właściciela samochodu F. (...). Przez ubezpieczyciela samochód został przeznaczony do likwidacji w razie uznania roszczenia.

Dowód:

Zeznania świadka M. K. k. 6, 45-46

Dokumentacja postępowania likwidacyjnego k. 57-65, 79-80

W 2014 roku, po opisanym wyżej zdarzeniu z dnia 09 maja 2014 roku, samochód F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) należący do R. P. uczestniczył jeszcze w innej kolizji.

Dowód:

Dokumentacja ubezpieczyciela k. 87-117

Zeznania R. P. k. 54, 164

W okolicznościach zdarzenia z dnia 09 maja 2014 roku stan zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym i sytuacji kolizyjną wytworzył kierujący samochodem dostawczym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), obwiniony P. K..

Obwiniony, nie zachowując szczególnej ostrożności oraz nie upewniając się co do możliwości wykonania zamierzonego manewru, wykonał manewr cofania po jezdni w sytuacji, w której za jego pojazdem zatrzymał się samochód osobowy marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), kierowany przez pokrzywdzoną M. K., co skutkowało tym, że najechał tyłem swojego pojazdu na przód stojącego za nim wskazanego samochodu osobowego. Swoim zachowaniem obwiniony pozbawił się możliwości uniknięcia kolizji, nie zachowując szczególnej ostrożności w czasie wykonywania manewru cofania oraz nie upewniając się co do możliwości wykonania zamierzonego manewru, chociaż miał możliwość jej uniknięcia, zachowując szczególną ostrożności upewniając się co do możliwości bezpiecznego wykonania manewru, bez spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, do czego był obowiązany.

W okolicznościach zdarzenia pokrzywdzona, zatrzymując się w opisanym warunkach drogowych nie miała możliwości uniknięcia zderzenia, nie przyczyniła się do zaistniałej sytuacji kolizyjnej.

Dowód:

Opinia biegłego z zakresu mechanoskopii i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych k. 136-158

Obwiniony w przeszłości nie był karany sądownie.

Dowód:

Zapytanie o karalność k. 11

Na etapie czynności wyjaśniających obwiniony P. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia, w złożonych wyjaśnieniach wskazał, iż to jego samochód został uderzony przez pokrzywdzony, gdy jechał wolno przez M. (gdzie dostarczał przesyłkę), zatrzymał się, usłyszał klakson i poczuł uderzenie w tył pojazdu, proponował pokrzywdzonej, aby ta napisała oświadczenie, ale pokrzywdzona odmówiła, wezwani funkcjonariusze policji to obwinionemu zaproponowali mandat.

Dowód:

Wyjaśnienia obwinionego P. K. k. 8, 29

Nadto Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu wyjaśnienia złożone przez obwinionego P. K. w toku postępowania, zarówno na etapie czynności wyjaśniających, jak i przed Sądem, zasługują tylko na częściowe uznanie za wiarygodne, a to w zakresie przyznania przez obwinionego, że w chwili zdarzenia był kierującym pojazdem marki F. (...), że poruszał się bardzo wolno droga w M., że szukał adresu, pod który miał dostarczyć przesyłkę, że wykonywał manewry zatrzymania i ruszania. Według wyjaśnień miało to być aż trzykrotne zatrzymanie w samym M., dla potrzeb niniejszego postępowania istotnymi były tylko dwa zatrzymania na wysokości posesji nr (...) w M..

Za nieodpowiadające prawdzie Sąd uznał wyjaśnienia obwinionego w zakresie, w jakim nie przyznał się on wykonania manewru cofania i w konsekwencji uderzenia tyłem prowadzonego przez siebie pojazdu w przód samochodu znajdującego się bezpośrednio za prowadzonym przez niego samochodem, tj. w samochód prowadzony w chwili zdarzenia przez pokrzywdzoną M. K..

W ocenie Sądu we wskazanym wyżej zakresie wyjaśnienia obwinionego stanowią przyjętą przez niego linię obrony przed odpowiedzialnością wykroczeniową (w konsekwencji także odszkodowawczą odpowiedzialnością cywilną w sytuacji przypisania sprawstwa).

Za przyjęciem powyższego przemawiają w ocenie Sądu zeznania złożone przez pokrzywdzoną M. K. i świadka K. S..

W toku postępowania obwiniony kwestionował okoliczności podawane przez ww. świadków, sugerował jakby dogadywanie się tychże.

W ocenie Sądu jednakże nie sposób uznać twierdzenia obwinionego za miarodajne. Godzi się wskazać, iż każde z ww. świadków w sposób swoisty dla siebie zrelacjonowało przebieg zdarzenia, podało zaobserwowane przez siebie szczegóły, w szczególności świadek K. S. dość obrazowo przedstawił zachowanie obwinionego jako kierującego, wyraźnie wskazał, iż obwiniony rozglądał się, rozpoczął manewr cofania bez upewnienia się, czy może taki manewr wykonać.

Zeznania ww. świadków nie są zeznaniami jednakowymi, różnią się od siebie co do sposobu relacji, ale w zakresie istotnych okoliczności składających się na przebieg zdarzenia zeznania wymienionych osób pokrywają się. Zdaniem Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do uznania, że relacje ww. świadków nie odpowiadają prawdzie, w szczególności za taką podstawę nie mogą zostać uznane wyjaśnienia obwinionego, który – co już wskazano – bronił się przed odpowiedzialnością za zaistniałe zdarzenie, jednakże okoliczności podane przez P. K. co do przyczyn i przebiegu zdarzenia nie odpowiadają prawdzie.

W toku postępowania Sąd uzyskał dokumentację ubezpieczyciela dotyczącą szkody zgłoszonej przez pokrzywdzoną, zawierającą m.in. dokumentację fotograficzną w zakresie uszkodzeń samochodu pokrzywdzonej.

Przedmiotowa dokumentacja nie była kwestionowana w toku postępowania, stąd też została zaliczona w poczet materiału dowodowego.

W toku postępowania Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych celu ustalenia który z kierowców uczestniczących w kolizji naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i przyczynił się do jej zaistnienia.

W ocenie Sądu przedmiotowa opinia jest opinią pełną, rzetelną, jasną, sporządzoną zgodnie ze wskazaniami wiedzy specjalistycznej. Biegły w sposób klarowny przedstawił tok swojego rozumowania, w sposób jasny, logiczny i kompletny przedstawił przebieg kolizji, wskazał fakty, na których się oparł, dochodząc do wniosków końcowych opinii, w żaden sposób nie przekroczył kompetencji biegłego. Biegły przeanalizował uszkodzenia w samochodzie pokrzywdzonej, przeanalizował materiał osobowy, wskazał w kontekście tych dowodów, że to samochód pokrzywdzonej został uderzony, wskazał także przyczynę kolizji, czy i które z uczestników zdarzenia mogło uniknąć kolizji.

Zważywszy na powyższe, Sąd wyniki opinii przyjął za własne.

Przesłuchani w charakterze świadków policjanci pełniący obowiązki służbowe na miejscu kolizji nie wnieśli nic istotnego do sprawy. Sąd pominął zeznania M. S. i W. Z., którzy w istocie ograniczyli się do potwierdzenia obecności na miejscu zdarzenia jako interweniujący funkcjonariusze policji. Świadkowie odnieśli się także co do treści wpisanych w notatce urzędowej (M. S. wskazał, że pochodzą one z rozpytania uczestników), jednakże wobec zakazów dowodowych Sąd ich nie brał pod uwagę.

W ocenie Sądu ponad wszelką wątpliwość ww. dowody wykazały, że to P. K. dopuścił się w dniu 09 maja 2014 roku wykroczenia z art. 86 § 1 k.k.

Przypomnieć należy, iż P. K. w czasie zdarzenia objętego zarzutem ujętym we wniosku o ukaranie wykonywał manewr cofania, a w świetle przepisu art. 23 ust. 1 pkt 3 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym (tekst jednolity Dz.U z 2012 roku ze zmianami), zwanej dalej Prawem o ruchu drogowym, kierujący pojazdem jest obowiązany przy cofaniu ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu i zachować szczególną ostrożność, a w szczególności:

- a) sprawdzić, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia,
- b) upewnić się, czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda; w razie trudności w osobistym upewnieniu się kierujący jest obowiązany zapewnić sobie pomoc innej osoby.

P. K., wykonując opisany wyżej manewr cofania w żaden sposób nie zastosował się do cytowanego przepisu w zakresie powinności zachowania szczególnej ostrożności, nie sprawdził czy zamierzony manewr będzie bezpiecznym dla ruchu drogowego, nie upewnił się, czy za jego pojazdem nie znajduje się inny pojazd, wszak przez cały czas w M. poruszał się za obwinionym inny pojazd, którego P. K. zdaje się w ogóle nie zauważył, dopiero w momencie kolizji.

Należało – wobec opisu czynu zaproponowanego przez oskarżyciela publicznego – przyjąć niezachowanie szczególnej ostrożności przez obwinionego. Prawo o ruchu drogowym rozróżnia bowiem ostrożność należytą i szczególną, każdy kierowca (czy inny uczestnik ruchu drogowego) obowiązany jest zachować co do zasady należytą ostrożność, jednakże w określonych sytuacjach, w sytuacjach wykonywania manewrów stanowiących potencjalne zagrożenia dla bezpieczeństwa tego ruchu, ustawodawca wymaga od podmiotów takie manewry podejmujących, aby zachowały ostrożność większą niż należyta, ostrożność szczególną. Do tych manewrów ustawodawca zaliczył m.in. manewr cofania, co ilustruje cytowany wyżej przepis.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze stopień społecznej szkodliwości. Obwiniony swoim zachowaniem stworzył zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W ocenie Sądu powyższe rozstrzygnięcie stanowić będzie dla obwinionego realną dolegliwość, spełniając tym samym cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec niego. Równocześnie rozstrzygnięcie to odegra istotną rolę w kształtowaniu świadomości prawnej społeczeństwa, umacniając przekonanie o konieczności poniesienia przez osobę naruszającą normę prawną znaczącej dolegliwości. Okoliczności łagodzących Sąd – poza niekaralnością – nie dopatrzył się.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych jest konsekwencją uznania obwinionego winnym zarzucanego mu czynu.

Opierając się na powołanych w wyroku przepisach, Sąd zasądził od obwinionego opłatę od orzeczonej kary grzywny w kwocie 50 złotych i wydatki poniesione przez Skarb Państwa postępowania, w tym zryczałtowane wydatki i koszty opinii biegłego.

Mając powyższe na względzie, Sąd orzekł jak w wyroku.